

# CHLEB BĘDZIE BRONIĄ IDEOLOGICZNĄ

## Przemówienie Albina Siwaka na plenarnym posiedzeniu KW PZPR w Gdańsku, 10 czerwca 1983 r.

Albin Siwak (ur. 1933) był tym członkiem władz partyjnych, którego wystąpienia stały się w latach osiemdziesiątych przedmiotem niezliczonej liczby kawałów i skeczy. Błyskawiczny awans partyjny warszawskiego budowlańca-betoniarza zaskoczył niemal wszystkich, w tym także wielu członków PZPR. Siwak daleki był od rozpowszechnionego w tym czasie typu partyjnego aparatczyka – niewykształcony i bardzo prostoliniijny brygadzysta w Kombinacie Budownictwa Mieszkaniowego „Warszawa-Wschód”, operował językiem, który należał już do zamierchłej, komunistycznej przeszłości. Mimo to od lipca 1981 r. aż do rozwiązania PZPR w styczniu 1990 r. Siwak był członkiem Komitetu Centralnego, w latach 1981–1986 zasiadał w Biurze Politycznym, a w schyłkowym okresie władzy ludowej zasilił kadry PRL-owskich dyplomatów. Jego wyuczony fach – betoniarz – bardzo szybko nabrał podwójnego znaczenia i kojarzył się częściej z partyjnym „betonem” niż z zawodem budowlańca.

1983 czerwiec 10, Gdańsk – Przemówienie Albina Siwaka. Fragment protokołu z plenarnego posiedzenia KW PZPR w Gdańsku, odbytego w dniu 10 czerwca 1983 roku, którego tematem było ustalenie „Zadań wojewódzkiej organizacji partyjnej po XII Plenum Komitetu Centralnego PZPR”. W posiedzeniu udział wzięli m.in.: członek Biura Politycznego KC PZPR Albin Siwak, I Sekretarz KW PZPR Stanisław Bejger, komendant Komendy Wojewódzkiej MO gen. Jerzy Andrzejewski, członek KC PZPR Jan Łabęcki, wicewojewoda gdański Stefan Milewski oraz członkowie KW PZPR: Henryk Kubaszewski, Franciszek Potulski, Jan Turyn, Krzysztof Wesołowski i in.

*Obroniliśmy nie tylko socjalizm, ale zawróciliśmy z tragedii. W zimie 1981/1982 mogło dojść do tragedii. W styczniu 1982 r. 72 proc. elektrociepłowni nie pracowałoby. Byłaby konieczność ewakuacji ludności miast. Lekarze nie mieliby możliwości operowania. Na 17 grudnia był powód, jak ruszyć 0,5 mln ludzi do rozruchów. Jest dokument podpisany przez [Zbigniewa] Bujaka, aby z własnych szeregów uśmiercić kilkuset ludzi i zwalić to na komunistów. Niezbędne jest, aby komuniści mieli czyste ręce. Przeciwnik jest wspierany finansowo i moralnie przez zagranicę. Ludzie sceny, filmu mają dewizowe konta. W Paryżu jest konto „Miłosz” dla pisarzy, którzy nie chcą pisać i publikować w Polsce. Polskie społeczeństwo jest zróżnicowane głęboko i inaczej niż w innych krajach socjalistycznych. Podczas wydarzeń na Węgrzech do Austrii uciekło około 1 mln ludzi. Podobnie około 1 mln ludzi uciekło z Czechosłowacji.*

Także setki tysięcy osób uciekło z NRD przez Berlin Zachodni. Za dużo zakrętów było w naszym kraju. Ludzie mają prawo błądzić. Ale zróbmy wszystko, aby to nie trwało zbyt długo. Dzisiejsza klasa robotnicza to 56 proc. ludzi, którzy nie przeżyli wojny. Nie znają oni wielu spraw. My rodzice też jesteśmy temu winni. Kiedyś klasa robotnicza na zakrętach zawracała kierownictwo Partii, dziś trzeba tej klasie tłumaczyć pryncypia. W ostatnich latach Kościół był inspiratorem faktów, po których polata się krew. W Lublinie do 600 ludzi ksiądz mówił, że trzeba walczyć z komunistami i Sowiecami. Po wyjściu z kościoła zaczęła się tragedia. Znany jest kościół, który zapłacił 3,5 mln zł kary za kolegia, przed którymi stawiała młodzież. Prymas Glemp w KUL powiedział, że nigdy Kościół i Episkopat nie będzie się mieszał do polityki i do spraw związków zawodowych. Tymczasem w Podkowie Leśnej [Stefan] Bratkowski co niedzielę wygłasza około 1-godzinne przemówienie.

W ciągu ostatnich 2 lat wydano 742 zezwolenia na budowę kościołów, podczas gdy w latach 1945–1948 – 912. Dwanaście tysięcy młodzieży uczy się w seminariach duchownych. Kościół nie odpowiada za wyżywienie narodu, lecz rząd i Partia. Nasze rolnictwo jest inne od rolnictwa światowego. Chleb będzie bronią ideologiczną i strategiczną. Restrykcje Reagana nie pomagają nam w dokonywaniu zakupów na Zachodzie. 2,5 mln hektarów jest słabo użytkowanych przez właścicieli. Nastawienie gospodarzy na specjalizację, np. chmiel, tytoń, powoduje braki zboża. Są problemy z wystarczającą ilością środków ochrony roślin, aktywizowanie zakładów, które powinny pracować na rzecz rolnictwa. Trzeba prędzej czy później doprowadzić do scalenia gruntów. Jest niezbędna i oczekuje nas rewolucja w budownictwie. Stało się ono już przedmiotem działalności politycznej. Średnio na 5 robotników przypada 2,5 pracownika umysłowego w tej dziedzinie gospodarki. 30 proc. budżetu przeznaczają się na budownictwo mieszkaniowe. Jest tu konieczna zmiana szeregu przepisów, w tym także ustawy, która by gwarantowała tereny pod budownictwo mieszkaniowe. Potrzebne jest uruchomienie nieczynnych cegielni. Decyzja o wcześniejszych emeryturach spowodowała zmniejszenie zatrudnienia o ponad 0,5 mln fachowców w zakładach pracy. Pokój na świecie jest także sprawą bardzo kosztowną. My ponosimy także społeczne koszty pokoju. Jest w naszym życiu nadal bardzo dużo nieprawidłowości. Do Komitetu Centralnego dociera szereg negatywnych przykładów świadczących o szerzącym się złu. Potwierdza je przeprowadzane postępowanie wyjaśniające. Trzeba więc niejednokrotnie stosować kary partyjne, administracyjne i przewidziane prawem. Nowe władze partyjne IX Zjazdu wybrał demokratycznie. Na Zjeździe była autentyczna walka wyborcza i polityczna, którą Partia wygrała. Narada Aktywu Partyjnego zainspirowała wiele potrzebnych decyzji i ustaw. Będą one systematycznie wcielane w życie.

**Opracował: Sławomir Cenckiewicz, OBEP IPN Gdańsk**

Źródło: Archiwum Państwowe w Gdańsku, KW PZPR w Gdańsku, sygn. 2384/157, brak paginacji stron, oryginał, mps.